

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 11 maja 1946 r.
sygn. akt II C 81/46**

- 1) Przeniesienie na inną osobę weksli za pomocą indosu powoduje wygaśnięcie roszczeń wekslowych względem wystawcy weksla u przenoszącego. Zwrot weksli, bez indosu nie powoduje odżycia roszczenia.**
- 2) Nawet w przypadku wygaśnięcia roszczenia wekslowego nadal można dochodzić roszczeń zabezpieczonych wekslem na drodze zwykłego procesu.**
- 3) Zeznania świadków na okoliczności związane z zastawem wpisanym do księgi gruntowej są irrelewantne w konfrontacji z treścią księgi oraz odpisami dokumentów i jako takie mogą zostać przez sąd pominięte.**

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Najwyższego M. Stefko
sędziowie: sędzia Sądu Najwyższego Z. Bańkowski
sędzia Sądu Najwyższego Kurkowski

przy udziale protokolanta T. Ochockiego

na posiedzenia jawnym z dnia 11 maja 1946 r.

w sprawie z powództwa Janiny Sałęga żonę Jarra w Krakowie

przeciwko Marcinowi Biernackiemu w Piotrkowie Trybunalskim o wykreślenie prawa zastawu,

po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 października 1938 r., sygn. akt I C 909/37

skargę kasacyjną oddała i zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty przewodu kasacyjnego w kwocie 571 złotych.

Uzasadnienie

Powódka domagała się w sporze zasądzenia pozwanego na zeznanie dokumentu zdolnego do wykreślenia ciężącego na rzecz pozwanego prawa zastawu dla sumy kaucyjnej 12.000 zł. w stanie biernym realności objętej lwh 572 gminy katastralnej Kraków XVI Łobzów, powódki własnej.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 24 marca 1938 r. powództwo zasądził.

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zapisu kaucyjnego, aktów spraw związkowych, weksli przedłożonych przez pozwanego, zeznań świadka Idziaka i częściowo na podstawie zeznań obu stron, że dnia 7 listopada 1930 r. powódka ustanowiła objęte żądaniem prawo zastawu dla kaucji w kwocie 12.000 zł celem zabezpieczenia praw pozwanego, wynikających ze stosunku kredytowego wekslowego, względnie z posiadania, podpisanych przez powódkę i bądź to przyjętych, bądź to wystawionych, lecz nie żyrowanych weksli.

Powódka rzeczywiście wystawiła pozwanemu weksle na łączną kwotę 9.500 złotych, płatne 29 grudnia 1930 r., a to w związku z zakupem przez nią od pozwanego sklepu w Będzinie. Weksle te przeniósł pozwany w drodze indosu na swego szwagra Józefa Idziaka, który, wobec braku zapłaty zaprotestował je, a następnie 7 stycznia 1931 r. uzyskał przeciw pozwanemu i powódce klauzule egzekucyjne w sądach: grodzkim i okręgowym w Piotrkowie.

Na podstawie wspomnianych tytułów wykonawczych wdrożył Idziak przeciwko powódce egzekucję przez ustanowienie przymusowe prawa zastawu na realnościach powódki, jednak na skutek skargi opozycyjnej powódki egzekucja ta została zastanowiona jako niedopuszczalna. Idziak zwrócił następnie pozwanemu pomienione weksle.

Pozwany nie posiada obecnie żadnych roszczeń wekslowych do powódki, skoro jak ustalono, klauzule opiewają na Idziaka i jemu, a nie pozwanemu przysługuje roszczenie na podstawie uzyskanych tytułów wykonawczych do powódki i skoro poszukiwał roszczenia także z innego majątku powódki, nieobciążonego kaucją. Roszczenie wekslowe pozwanego do powódki wskutek przeniesienia weksli w drodze indosu na Idziaka i uzyskania przez niego klauzul egzekucyjnych zgasiło i nie może odżyć. Ewentualnych swych roszczeń z tytułu reszty ceny kupna za sprzedany powódce sklep może obecnie pozwany dochodzić na drodze zwykłego procesu. Ustanowienie zaś kaucji dotyczy jedynie i wyłącznie roszczeń wekslowych i dlatego innych roszczeń pozwanego do powódki nie zabezpiecza.

Sąd Apelacyjny w Krakowie na odwołanie pozwanego wyrok ten zatwierdził z trafnych motywów sądu pierwszej instancji zauważając co jeszcze następuje:

Sąd Okręgowy ustalił, że prawo zastawu dotyczy wyłącznie roszczeń wekslowych i wynika to niewątpliwie z jednostronnego dokumentu. Twierdzenie pozwanego, że strony wyraźnie się umówiły, iż hipoteczne prawo zastawu służyć będzie na zabezpieczenie ceny kupna-sprzedaży, jest przede wszystkim bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, skoro zabezpieczenie ustanowione zostało dla roszczeń wekslowych, a nie dla zabezpieczenia ceny kupna, a powódka domaga się wykreślenia prawa zastawu wobec wygaśnięcia roszczeń wekslowych, toteż sprawa może być rozpatrywana tylko ściśle według wpisu hipotecznego i dlatego trafnie postąpił Sąd Okręgowy, że ofiarowanego dowodu ze świadków nie dopuścił;

nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że gdyby wpis miał zabezpieczać cenę kupna, a nie li tylko prawa pozwanego wynikające z posiadania weksli, to byłyby strony zaznaczyły to w dokumencie jako punkt istotny.

Niezgodnie z aktami twierdzi pozwany, że roszczenie jego ustalone zostało w tytułach wykonawczych objętych aktami sądów w Piotrkowie, z dotyczących aktów wynika bowiem, że tytuły, na które się pozwany powołuje, uzyskane zostały przez trzecią osobę tj. Józefa Idziaka, na którego pozwany przedmiotowe weksle indosował i opiewają na niego przeciw pozwanemu i powódce jako dłużnikom solidarnym.

Nie może też być mowy o wstąpieniu pozwanego z mocy samego prawa, w prawa Idziaka, bez znaczenia jest bowiem wykupienie weksli, gdyż takie wykupienie, a zatem zapłata dokonana przez jednego ze współpozwanym, jakim był pozwany w stosunku do Idziaka, stanowi całkowite wykonanie wyroku i odbiera mu moc prawną, pozwany zaś przez wykupienie weksli, ani nie nabył praw Idziaka ani nie może korzystać z tytułów egzekucyjnych, uzyskanych przez Idziaka, ani też powoływać się skutecznie na tytuły egzekucyjne, wykupując bowiem weksle u Idziaka, wypełnił jedynie swoje zobowiązanie wobec niego jako solidarny dłużnik wekslowy i współ pozwany.

Wniesiona na wyrok Sądu Apelacyjnego skarga kasacyjna pozwanego opiera się wprawdzie na obu podstawach w art. 425 k.p.c.¹ wymienionych, jednak podstawy z punktu 1. tego artykułu nie wywodzi zgodnie z ustawą (art. 427 k.p.c.), albowiem nie wymienia ani też nie wskazuje w sposób wyraźny przepisów prawa materialnego, które by w zaskarżonym wyroku zostały naruszone przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy zatem podstawę tę pomija.

Natomiast podstawa z art. 426 pkt 2 k.p.c. przez to, że Sąd Apelacyjny z obrazą art. 351 i 321 ust. 1 k.p.c. nie dopuścił dowodu ze świadków ofiarowanych w celu wykazania, że ustanowiona przez pozwaną kaucja hipoteczna zabezpieczała przede wszystkim cenę kupna należną pozwanemu za sprzedany powódce sklep, chociaż sąd pierwszej instancji dowody z tych świadków dopuścił, lecz następnie je pominął, mimo, iż przeprowadził już był dowód z wysłuchania stron na te same okoliczności, nie jest usprawiedliwiona.

O rozmiarze bowiem odpowiedzialności z tytułu wpisanego w księdze gruntowej prawa zastawu, decyduje wpisane do księgi gruntowej istotne określenie tego prawa (§ 5 ustawy hipotecznej austriackiej²) oraz treść przechowanego w zbiorze wierzytelnego odpisu dokumentu, stanowiącego podstawę wpisu (§ 6 ust. 1 ustawy hipotecznej austriackiej), który razem z księgą główną stanowi jedną całość (§ 1 powołanej ustawy).

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930 nr 83 poz. 651.

² Austriacka powszechna ustawa z dnia 25 lipca 1871 r. o księgach gruntowych, Dz.U.P. 1871 nr 95.

Wobec tego badanie treści umowy, ani nie uwidocznionej we wpisie hipotecznym, ani też w dokumencie stanowiącym podstawę tego wpisu przy pomocy dowodu ze świadków, było zbędnym i Sąd Apelacyjny słusznie i zgodnie z przepisem art. 243 k.p.c. dowody te pominął.

Z tych zasad skarga kasacyjna ulega oddaleniu (art. 436 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach opiera się na przepisach art. 101 i 109 k.p.c.

[Przywołane przepisy: art. 101, 109, 436, 243, 351, 321, 425, k.p.c., 5, 6, 1 austr. ust. hip.]